

**Od autora:** fraszka

---

Wściekł się Lucyfer z Piekiełka,  
widząc śpiącego diabełka.  
Zbudziwszy, zaczął się pieklić:  
"Chcesz, by narody uciekli"?!"

Diabełek oczko otworzył:  
"Niechże się szef tak nie trwoży.  
Na cóż nam wszystkie narody?  
Przy nich zbyt dużo roboty.

Szef niech policzy, czy warto  
przy wszystkich kotłach mieć wartę,  
do tego koszty drewnika...  
Wychodzi suma za wielka.

Lepiej z ucieczki się cieszyć,  
budżecik możemy zmniejszyć,  
ci z góry zajmą się nimi,  
my zaś się w kosztach zmieścimy".

Lucyfer ścisnął chwost w zębach:  
"Faktycznie, zbędna mitręga.  
Ludzi, by zmienić, za późno,  
nasza robota na próżno...

Jednak... nie może ich zbraknąć.  
Co z pracą, gdy firmę zamkną?  
Tam, w czyścucu, są nam niemili,  
zaś z nieba już wyrzucili."

Diabełek wskazał w róg Piekła:  
"Nie wszystka wiara uciekła.  
Jedni się u nas ostali,  
więc firma trwać będzie dalej.

Onych nie trzeba pilnować,  
nam przy nich luzik pracować.  
O ogień nawet zadbali,  
pod kocioł wciąż dokładali."

Ta nacja próbie sprostała,  
naturę swą okazała -  
czujnie straż sami trzymali,

zbiegów do kotła wciągali.

Tak! Przyszłość nasza jest pewna,  
ich bytność etat zapewnia,  
więc, szefie, zamknijmy temat...  
gdyż chciałbym jeszcze podrzemać".

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

---

Zdzisław, dodano 06.07.2024 06:16

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).